

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Myszka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 listopada 2011 r.  
sprawy z protestu wyborczego w sprawie J. M. D.  
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej,

postanawia:

**pozostawić protest bez dalszego biegu.**

### Uzasadnienie.

J. M. D., jako uprawniony wyborca, wniósł na podstawie art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP, przeprowadzonych 9 października 2011 r.

W obszernym piśmie wnoszący protest sformułował tylko jeden zarzut odnoszący się bezpośrednio do głosowania podczas wyborów przeprowadzonych 9 października 2011 r. w obwodzie nr [...]. Stwierdził mianowicie, że „wszyscy, którzy oddali swój głos w wyborach z dnia 9 października 2011 r. przede mną, a głosowałem koło południa, oddali swój głos niezgodnie z przepisami prawa polskiego. Jestem bowiem pierwszą osobą na tej liście w tym obwodzie, która – co jest doprawdy śmieszne – nie podpisała się „do góry nogami”. Jeśli zatem te osoby

mają się w przyszłości podpisywać tak jak ja - to wybory w M., a pewnie także w całej Polsce, należy powtórzyć.”

Pozostałe kwestie poruszone w piśmie wnoszącego protest dotyczyły różnych aspektów życia politycznego, społecznego i ekonomicznego, ale nie wiązały się w żaden sposób z wyborami do Parlamentu.

Państwowa Komisja Wyborcza, odnosząc się do przesłanego odpisu protestu, wniosła o pozostawienie go bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego. Zdaniem Komisji, wnoszący protest nie sformułował w nim zarzutów, o jakich mowa w art. 82 Kodeksu wyborczego.

Prokurator Generalny, zajmując stanowisko co do zasadności protestu wyborczego, wniósł o pozostawienie go bez dalszego biegu na podstawie art. 241 § 3 w związku z art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego. W ocenie Prokuratora Generalnego, podniesione w proteście zarzuty nie mieszczą się w zakresie przedmiotowym protestu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112), przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Według art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną albo niespełniającą warunków określonych w art. 241 Kodeksu wyborczego.

2. Protest wniesiony przez J. M. D. należało pozostawić bez dalszego biegu, ponieważ nie spełnia on warunków określonych w art. 241 § 3 w związku z art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego.

Wnoszący protest zaskarżył ważność wyborów do Sejmu RP i Senatu RP w obwodzie nr [...] z powodu nieważności głosów oddanych przez wyborców w wyborach przeprowadzonych 9 października 2011 r. Nieważność ta miała być skutkiem składania przez wyborców, po pobraniu kart do głosowania, podpisów potwierdzających pobranie kart w przewidzianej na to rubryce spisu wyborców w postaci „do góry nogami”.

Zarzuty protestu nie dotyczą ani dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, ani naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Wnoszący protest nie powołał się – choćby opisowo - na naruszenie jakiegokolwiek przepisu prawa wyborczego dotyczącego głosowania albo ustalenia wyniku wyborów, a w istocie rzeczy kwestionuje przyjęty powszechnie w praktyce wszystkich obwodowych komisji wyborczych sposób składania przez wyborcę podpisu potwierdzającego obiór kart do głosowania.

Kwestię sposobu składania przez wyborcę podpisu przy odbiorze kart do głosowania reguluje art. 52 § 2 Kodeksu wyborczego. Zgodnie z tym przepisem, po okazaniu obwodowej komisji wyborczej dokumentu umożliwiającego stwierdzenie jego tożsamości wyborca otrzymuje od komisji kartę do głosowania właściwą dla przeprowadzanych wyborów, opatrzoną jej pieczęcią. Wyborca potwierdza otrzymanie karty do głosowania własnym podpisem w przewidzianej na to rubryce spisu wyborców. Przytoczony przepis prawa wyborczego nie określa szczegółowych wymagań, jakim ma odpowiadać własnoręczny podpis wyborcy na tym etapie głosowania (pobierania kart do głosowania). Sposób składania podpisu na liście wyborców (w szczególności jego układ graficzny) nie może stanowić przedmiotu zarzutu protestu wyborczego.

Twierdzenia wnoszącego protest powinny odpowiadać ustawowemu pojęciu zarzutów protestu wyborczego, określonemu obecnie w art. 82 § 1 Kodeksu

wyborczego. Zarzuty podniesione w proteście wniesionym przez J. M. D. nie mieszczą się w zakresie przedmiotowym protestu wyborczego, dlatego protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, orzekając na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego, pozostawił bez dalszego biegu protest niespełniający warunków określonych w art. 241 § 3 w związku z art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego.